

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 9 czerwca 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. odmówił K. S. prawa do emerytury. W uzasadnieniu decyzji organ, powołując się na przepis art. 184 Ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wskazał, że ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku emerytalnego 60 lat dla mężczyzn, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy (1 stycznia 1999 r.) osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wynoszący co najmniej 15 lat oraz okres składkowy i nieskładkowy wynoszący 25 lat dla mężczyzn. Emerytura przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego bądź przekazania środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu za pośrednictwem Zakładu na dochody Budżetu Państwa.

Organ rentowy wskazał, że wnioskodawca na dzień 1 stycznia 1999 r. udowodnił krótszy, niż wymagany przez ustawodawcę staż pracy wykonywanej w szczególnych warunkach w ilości 12 lat, 5 miesięcy i 11 dni w okresie od 12.02.1970 r. do 23.10.1972 r., od 01.08.1980 r. do 31.07.1982 r., od 01.08.1982 r. do 01.11.1989 r. oraz od 01.03.1991 r. do 31.08.1991 r. w Zakładach (...) w W.. Do stażu pracy w warunkach szczególnych nie zaliczono okresu zatrudnienia: od 2.03.1992 r. do 31.07.1998 r. (...) C.), na stanowisku kierownika serwisu w lakierni samochodowej, gdyż pracownicy wyższego szczebla kierowniczego mają wydzielone pomieszczenie do pracy, a zakres ich obowiązków daleko wykracza poza osobiste dozоровanie, czy kontrolę robotniczych stanowisk pracy. Według organu nie można uznać, że pracownik zatrudniony na stanowisku kierownika stale pracuje w warunkach, w których nie są zachowane higieniczne normy pracy oraz nie ma możliwości, aby pracownik zatrudniony na takim stanowisku pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy stanowiskach robotniczych w warunkach szczególnych. Ponadto ZUS wskazał, że okres służby wojskowej w myśl uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16.10.2013 r. podlega uwzględnieniu do pracy w warunkach szczególnych, o ile wnioskodawca po zakończeniu okresu służby wojskowej został zatrudniony na tych samych warunkach przez pracodawcę, u którego był zatrudniony w chwili powołania do służby. Okresu od 24.10.1972 r. do 24.10.1974 r. nie uznano do pracy w warunkach szczególnych, ponieważ po odbyciu służby wojskowej K. S. nie został zatrudniony w warunkach szczególnych. (decyzja k. 121 - 122 akt ZUS)

Wnioskodawca K. S. reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika uznał powyższą decyzję organu rentowego za krzywdzącą i w dniu 24 lutego 2015 r. złożył od niej odwołanie do Sądu Okręgowego w Łodzi wnosząc o jej zmianę i przyznanie prawa do świadczenia emerytalnego od dnia 31.01.2012 r. oraz o zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Ubezpieczony podniósł, że z treści przedłożonego przez niego świadectwa pracy w szczególnych warunkach wynika, że w Lakierni (...) w Ł. w okresie od 2 marca 1992 r. do 31 lipca 1998 r. wykonywał on w pełnym wymiarze czasu pracy i stale pracę w szczególnych warunkach na stanowisku kierownika serwisu w lakierni samochodowej tj. pracę polegającą na kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji usług oraz dozorem inżynieryjno – technicznym, tj. pracę wymienioną w wykazie A dziale XIV poz. 24 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r., Nr 8, poz.43 z późn zm.)

Odwołujący podkreślił, że w zakładzie (...) w Ł. wykonywane było lakierownie ręczne lub natryskowe – niezhermtyzowane – tj. prace wymienione w wykazie A dziale XIV poz. 17. Według wnioskodawcy w spornym okresie w budynku, w którym mieściła się lakiernia samochodowa nie było wydzielonego żadnego pomieszczenia do pracy dla kierownika lakierni. Ubezpieczony świadczył swoją pracę wraz z innymi pracownikami na jednej ogólnej hali napraw. Osobiście kierował on pracą przy lakierowaniu pojazdów mechanicznych i odpowiadał za odpowiedni dobór lakierów i materiałów. Na ww. ogólnej hali napraw odbywały się wszystkie prace przygotowawcze, takie jak szpachlowanie, obróbka i szlifowanie, podładowanie, odbieranie lakierów i natryski próbne. Wnioskodawca zaznaczył także, że w przedmiotowym zakładzie pracy nie wykorzystywano filtrów powietrza, które obecnie stanowią niezbędne wyposażenie lakierni samochodowych. Ponadto skarżący wskazał, że odbywał zasadniczą służbę wojskową w okresie od dnia 24.10.1972 r. do 24.10.1974 r. i po odbyciu tej służby wojskowej został on zatrudniony w tym samym zakładzie

pracy – Zakłady (...) – w którym był zatrudniony przed powołaniem do służby. Z uwagi na powyższe w ocenie ubezpieczonego okres tej służby w świetle Uchwały 7 sędziów SN z dnia 16.10.2013 r., sygn. akt II UZP 6/13. (odwołanie k. 2 - 14)

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie wywodząc jak w zaskarżonej decyzji. (odpowiedź na odwołanie k. 17 – 17 verte)

Sąd Okręgowy w Łodzi ustalił, co następuje:

Wnioskodawca K. S. urodził się w dniu (...) i z zawodu jest technikiem elektroenergetykiem i elektromonterem. (okoliczność bezsporna)

W okresie od 1 lipca 1969 r. do 31 grudnia 1988 r. ubezpieczony świadczył pracę na umowę o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w Zakładach (...). (świadcstwo pracy k. 65 - 66 akt ZUS)

W okresie od 24.10.1972 r. do 24.10.1974 r. wnioskodawca odbywał zasadniczą służbę wojskową. Przed rozpoczęciem odbywania służby wojskowej, tj. od 12.02.1970 r. wnioskodawca pracował w warunkach szczególnych w Zakładach (...) na stanowisku montera transformatorów. Po zakończeniu odbywania służby wojskowej ubezpieczony zgłosił swój powrót do przedmiotowego pracodawcy w dniu 26.10.1974 r. i od tej daty pracował jako mistrz transportu ciężkiego (...). (bezsporne, a nadto kopia książeczki wojskowej k. 7 – 8 akt ZUS, angaże, karta obiegowa zmian k. 18 w załączonych aktach osobowych k. 23, okoliczność przyznana przez wnioskodawcę 00:25:42)

W okresie od dnia 2.03.1992 r. do dnia 31.07.1998 r. K. S. był zatrudniony na umowę o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w firmie (...) W. W. w Ł.. (świadcstwo pracy)

U wskazanego wyżej pracodawcy ubezpieczony otrzymał angaże na stanowisko pracownika administracyjno – zaopatrzeniowego. (angaże, umowa o pracę w załączonych aktach osobowych)

Zakład (...) zajmował się lakierowaniem pojazdów samochodowych. Zakład ten znajdował się w Ł. przy zbiegu ulic (dzisiejszej) W. i Maratońskiej. Początkowo w zakładzie tym podstawowe usługi obejmowały lakierowanie samochodów. Lakiernia tzw. „stara” była do 1998 r. Właściciel wykupił teren przyległy na potrzeby nowej lakierni w 1997 r. i rozpoczął jej budowę. Były tam też prowadzone drobne prace blacharskie. W spornym okresie Zakład składał się z jednego budynku parterowego, posiadał jedną halę i było też biuro-kantorek o pow. 5 m kw. oraz obok był magazynek materiałów podręcznych. Stara hala o wielkości około 100 metrów kwadratowych składała się z 4 garaży bez kanałów, dodatkowo była tam komora lakiernicza wielkości jednego garażu, która stanowiła pomieszczenie odizolowane od pozostałej części hali i lakierowano w niej auta. Była też kompresorownia, oddzielne były też szatnia, jadalnia, toalety. Pokój (kantorek) wnioskodawcy jako kierownika był osobno na dole. Samochód przygotowywano na hali a potem do lakierowania wstawiano pojazd do komory. Średnio jedno lakierowanie trwało około dwie godziny, i najczęściej ograniczało się do lakierowania wymienianych części karoserii. Jednorazowo lakierowany był jeden samochód. W czasie lakierowania przez jednego lakiernika, pozostali przygotowywali samochody do lakierowania, szlifowali, dorabiali lakiery, szpachlowali, kleili. Rzadko zdarzały się dni kiedy nie lakierowano. Było też lakierowanie na hali, ale były to przypadki sporadyczne. Lakierowano różne samochody, te które się mieściły do komory. W tej komorze był nadmuchi do suszenia lakieru. Nie lakierowano, ze względu na gabaryty, samochodów dostawczych. Do lakierowania lakiernik zakładał maskę na twarz, natomiast na hali maskę zakładano tylko przy szlifowaniu karoserii. Stara kabina lakiernicza miała swój własny odciąg. Była też nagrzewnica lakieru. Lakiernik kiedy lakierował auto zamykał bramę i wtedy wejście do lakierni było tylko z hali.

Od początku zatrudnienia wnioskodawca miał za zadanie kierować pracami lakierni. Rozplanowywał pracę innych pracowników. Miał częsty kontakt z klientami, który zajmował co najmniej ¼ czasu pracy, a ponadto, otwierał lakiernię, zamawiał i wydawał materiały. Wnioskodawca więcej ustalał spraw z klientami niż właściciel a przez pozostałe ¾ czasu pracy wnioskodawca nadzorował pracowników oraz pomagał im w pracach przygotowawczych, jak i też naprawiał urządzenia i narzędzia do pracy które uległy uszkodzeniu. Wtedy Zakład zatrudniał trzech lakierników,

jednego mechanika i dwóch uczniów lakiernictwa. Ubezpieczony nadzorował pracę wszystkich tych pracowników. Wnioskodawca raczej nie wchodził w czasie lakierowania do lakierni, żeby sprawdzić jak lakiernik lakieruje, co wynikało z obowiązujących przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy. Jeżeli wnioskodawca wszedł do pomieszczenia lakierni to nie zakładał maski i przebywał tam najwyżej do kilkudziesięciu sekund. Zdarzało się, że wnioskodawca pomagał przy autach albo przy naprawie narzędzi. Pomoc dotyczyła prostych prac takich jak polerowanie czy oklejanie auta. (zeznania świadka S. M. 00:37:54, zeznania świadka S. W. 00:52:48, zeznania świadka H. K. 00:02:45)

Wnioskodawca posiada łącznie 32 lata, 3 miesiące i 9 dni okresów składkowych i nieskładkowych. (okoliczność bezsporna)

Wnioskodawca nie przystąpił do Otwartego Funduszu Emerytalnego. (okoliczność bezsporna)

W dniu 4 stycznia 2012 roku K. S. złożył wniosek o przyznanie prawa do emerytury. (wniosek k. 1 – 4 akt ZUS)

Decyzją z dnia 21 marca 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. odmówił K. S. prawa do emerytury. (decyzja k. 81 - 82 akt ZUS).

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawcy K. S. prawo do emerytury w obniżonym wieku z warunków szczególnych od dnia 5 stycznia 2012 r. (wyrok SO w Łodzi z dnia 30.01.2013 r. k. 83 załączonych akt o sygn. VIII U 1964/12)

Na skutek apelacji organu rentowego od wskazanego wyżej orzeczenia Sąd Apelacyjny w Łodzi prawomocnym wyrokiem z dnia 10.01.2014 r. w sprawie o sygn. akt III AUa 421/13 zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie K. S. od decyzji z dnia 30.01.2013 r. W uzasadnieniu do przedmiotowego wyroku Sąd II instancji ustalił za Sądem Okręgowym, że na stanowisku mistrza transportu ciężkiego (...) (od 26.10.1974 r. do 30.04.1976 r.) w Zakładach (...) wnioskodawca nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach, lecz pracował na stanowisku umysłowym i zajmował się organizacją brygad transformatorowych w terenie. Dotyczyło to transportu w zakresie przewozu transformatorów. Ponadto Sąd Apelacyjny uznał, że w okresie od 1 maja 1976 r. do 31 lipca 1980 r. na stanowisku ślusarza remontowego maszyn i urządzeń – starszego brygadzysty wnioskodawca nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach. (wyrok SA w Łodzi z dnia 10.01.2014 r. k. 115, uzasadnienie k. 116 - 121)

Decyzją z dnia 9 czerwca 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. odmówił K. S. prawa do emerytury z uwagi na fakt, że wnioskodawca na dzień 1 stycznia 1999 r. udowodnił krótszy, niż wymagany przez ustawodawcę staż pracy wykonywanej w szczególnych warunkach w ilości 12 lat, 5 miesięcy i 11 dni w okresie od 12.02.1970 r. do 23.10.1972 r., od 01.08.1980 r. do 31.07.1982 r., od 01.08.1982 r. do 01.11.1989 r. oraz od 01.03.1991 r. do 31.08.1991 r. w Zakładach (...) w W.. Do stażu pracy w warunkach szczególnych nie zaliczono okresu zatrudnienia: od 2.03.1992 r. do 31.07.1998 r. (...) C.), na stanowisku kierownika serwisu w lakierni samochodowej, gdyż pracownicy wyższego szczebla kierowniczego mają wydzielone pomieszczenie do pracy, a zakres ich obowiązków daleko wykracza poza osobiste dozоровanie, czy kontrolę robotniczych stanowisk pracy. Według organu nie można uznać, że pracownik zatrudniony na stanowisku kierownika stale pracuje w warunkach, w których nie są zachowane higieniczne normy pracy oraz nie ma możliwości, aby pracownik zatrudniony na takim stanowisku pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy stanowiskach robotniczych w warunkach szczególnych. Ponadto ZUS wskazał, że okres służby wojskowej w myśl uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16.10.2013 r. podlega uwzględnieniu do pracy w warunkach szczególnych, o ile wnioskodawca po zakończeniu okresu służby wojskowej został zatrudniony na tych samych warunkach przez pracodawcę, u którego był zatrudniony w chwili powołania do służby. Okresu od 24.10.1972 r. do 24.10.1974 r. nie uznano do pracy w warunkach szczególnych, ponieważ po odbyciu służby wojskowej K. S. nie został zatrudniony w warunkach szczególnych. (decyzja k. 121 - 122 akt ZUS)

W dniu 20.03.2014 r. K. S. złożył ponowny wniosek o przyznanie prawa do emerytury. (wniosek k. 83 – 84 akt ZUS)

Decyzją z dnia 5 marca 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. odmówił K. S. prawa do emerytury z uwagi na fakt, że wnioskodawca na dzień 1 stycznia 1999 r. udowodnił krótszy, niż wymagany przez ustawodawcę

staż pracy wykonywanej w szczególnych warunkach w ilości 12 lat, 5 miesięcy i 11 dni w okresie od 12.02.1970 r. do 23.10.1972 r., od 01.08.1980 r. do 31.07.1982 r., od 01.08.1982 r. do 01.11.1989 r. oraz od 01.03.1991 r. do 31.08.1991 r. w Zakładach (...) w W.. Do stażu pracy w warunkach szczególnych nie zaliczono okresu zatrudnienia: od 2.03.1992 r. do 31.07.1998 r. ((...) C.), na stanowisku kierownika serwisu w lakierni samochodowej, gdyż pracownicy wyższego szczebla kierowniczego mają wydzielone pomieszczenie do pracy, a zakres ich obowiązków daleko wykracza poza osobiste dozоровanie, czy kontrolę robotniczych stanowisk pracy. Według organu nie można uznać, że pracownik zatrudniony na stanowisku kierownika stale pracuje w warunkach, w których nie są zachowane higieniczne normy pracy oraz nie ma możliwości, aby pracownik zatrudniony na takim stanowisku pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy stanowiskach robotniczych w warunkach szczególnych. Ponadto ZUS wskazał, że okres służby wojskowej w myśl uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16.10.2013 r. podlega uwzględnieniu do pracy w warunkach szczególnych, o ile wnioskodawca po zakończeniu okresu służby wojskowej został zatrudniony na tych samych warunkach przez pracodawcę, u którego był zatrudniony w chwili powołania do służby. Okresu od 24.10.1972 r. do 24.10.1974 r. nie uznano do pracy w warunkach szczególnych, ponieważ po odbyciu służby wojskowej K. S. nie został zatrudniony w warunkach szczególnych. (decyzja k. 159 - 160 akt ZUS)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o całokształt materiału dowodowego zebranego w sprawie, w szczególności o dokumenty zawarte, w załączonych do akt sprawy, aktach emerytalnych ZUS oraz dokumenty z akt osobowych wnioskodawcy z Zakładów (...) (w tym angaże i kartę obiegową zmian dotyczącą ponownego zatrudnienia po odbyciu służby wojskowej), z firmy (...) W. W. w Ł., nadto o zeznania wnioskodawcy w zakresie w jakim Sąd przypisał im przymiot wiarygodności oraz świadków: S. M., S. W. oraz H. K. pracujących ze skarżącym w spornym okresie w firmie (...) W. W. w Ł.. Wyżej wymienieni byli podwładnymi wnioskodawcy.

Świadek S. M. pracował w latach 1993 – 2013 jako lakiernik samochodowy.

Świadek S. W. pracuje w tej firmie od 1983 roku jako mechanik.

Świadek H. K. wykonywał pracę w latach 1986 – 2004 jako lakiernik samochodowy.

Wymienieni wyżej świadkowie mają zatem wiedzę na temat charakteru zatrudnienia ubezpieczonego w firmie (...) W. W. w Ł.. Stanowią oni tym samym wystarczające źródło dowodowe.

Zeznania tych świadków nie zostały zakwestionowane przez żadną ze stron.

Sąd odmówił wiary zeznaniom wnioskodawcy w takim zakresie, iż stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał on bezpośrednio międzyoperacyjną kontrolę jakości produkcji i usług przy stanowiskach pracy, gdzie wykonywane były prace polegające na lakierowaniu ręcznym lub natryskowym – niezhermetyzowanym w okresie od 2.03.1992 r. do 31.07.1998 r., gdyż z zeznań świadków bezsprzecznie wynika, że wykonywał on także liczne czynności nie związane z nadzorem pracy i kontrolą na oddziałach produkcyjnych w warunkach szczególnych. Wnioskodawca jako kierownik miał wydzielone osobne pomieszczenie – kantorek, pomieszczenie to wydzielone było w ramach hali. Wnioskodawca poza bezpośrednim nadzorem nad lakiernikami wykonywał inne prace takie jak: rozmowy z klientami, zamawianie i wydawanie materiałów. Wnioskodawca więcej ustalał spraw z klientami, niż sam właściciel firmy i zajmowało to aż około 1/4 części jego czasu pracy. Natomiast przez 3/4 czasu pracy wnioskodawca nadzorował prace wszystkich pracowników także tych nie zatrudnionych na stanowiskach lakiernika tj. prace mechanika czy uczniów lakierniczych. Wnioskodawca wykonywał pracę na hali poza komorą lakierniczą bo pomagał przy czynnościach przygotowawczych auta albo przy naprawie narzędzi. Jak zeznali świadkowie na hali poza komorą lakierniczą nie odbywało się lakierownie samochodów a pracownicy z hali nie mieli obowiązku pracy w maskach. Wnioskodawca między innymi nadzorował lakierników, choć trudno przyjąć, żeby przebywał w komorze lakierniczej podczas czynności lakierowania. Jest to niemożliwe ze względów higienicznych i jego „bytność” mogła ograniczyć się jedynie do sprawdzenia czy wykonywane są czynności lakierowania. Natomiast wnioskodawca nie mógł oceniać poprawności lakierowania w czasie wykonywania tej czynności, mając na uwadze, że był to mały warsztat lakierniczy a wchodzenie do lakierni w czasie lakierowania w niczym nie wpłynęłoby na proces lakierowania auta czy jego elementów. Bowiern dopiero po położeniu lakieru można było ocenić efekt pracy lakiernika. Tak więc ewentualne kontrole pracy lakiernika

w czasie lakierowania, jeżeli rzeczywiście występowały, trwały bardzo krótko, jedynie przez moment zajrzenia do pomieszczenia czy praca jest wykonywana, szczególnie, że wnioskodawca nie zakładał wtedy maski.

Z uwagi na wskazane okoliczności, Sąd Okręgowy odmówił także wiary dokumentowi w postaci świadectw pracy w szczególnych warunkach z dnia 16.02.2014 r. wystawionego przez pracodawcę - (...) W. W. w Ł. gdyż brak jest podstaw do przyjęcia, że wnioskodawca od 2.03.1992 r. do 31.07.1998 r. na stanowisku kierownika serwisu stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, świadczył prace polegające na dozorze inżyniersko – technicznym oraz kontroli międzyoperacyjnej i jakości produkcji na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane były prace wymienione w wykazie, gdyż ubezpieczony wykonywał także inne obowiązki pracownicze. Znamienne jest, że wnioskodawca, reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, początków chciał przesłuchać W. W., wystawcę świadectwa pracy w warunkach szczególnych w charakterze świadka, po czym zrezygnował z tego dowodu.

Dokument w postaci świadectwa pracy w szczególnych warunkach, jako dokument prywatny, podlega kontroli, zarówno co do prawdziwości wskazanych w nim faktów, jak i co do prawidłowości wskazanej podstawy prawnej. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 maja 2004 r., III UK 31/04). Świadectwa pracy w szczególnych warunkach za wymienione wyżej okresy z przedmiotowego zakładu pracy wystawione ubezpieczonemu nie znajdują odzwierciedlenia w zebranym w sprawie pozostałym materiale dowodowym.

Bowiem, za prace wykonywaną w warunkach szczególnych uważa się pracę wykonywaną przy lakierowaniu elementów przez 8 godzin dziennie. Natomiast w niewielkim zakładzie usługowym lakiernicy wykonywali wszelkie czynności, także przygotowawcze. Jak wynika z zeznań świadków, lakierowanie wynosiło , średnio 2-3 godziny dziennie. Pozostały czas dotyczył czynności przygotowawczych czy czynności blacharskich. Ponadto nadzorowi wnioskodawcy podlegali także mechanik i uczniowie. A to oznacza, że nie nadzorował tylko czynności lakierowania, zresztą zajmującego tylko część czasu pracy lakierników.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego i poczynionych na jego podstawie ustaleń faktycznych oraz przeprowadzonej oceny dowodów, należy uznać, że odwołanie K. S. nie zasługuje na uwzględnienie.

W myśl art. 184 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 748 z późn. zm.), ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy tj. w dniu 1 stycznia 1999 r. osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat – dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn oraz,
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Zaś ust. 2 w/w przepisu stanowi, że emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Według treści § 3 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 z późn. zm) za okres zatrudnienia wymagany do uzyskania emerytury, zwany dalej „wymaganym okresem zatrudnienia” uważa się okres wynoszący 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczalnymi do okresów zatrudnienia. Pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn;
- 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Powołany wykaz wskazuje wszystkie te prace w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego.

W świetle § 2 ust. 1 tegoż rozporządzenia oraz zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przy czym powyższe okoliczności pracownik jest obowiązany udowodnić (por. wyrok SN z 15.12.1997 r. II UKN 417/97 – (...) i US (...) i wyrok SN z 15.11.2000 r. II UKN 39/00 Prok. i Prawo (...)).

Stosownie do § 2 ust. 2 okresy takiej pracy stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według określonego wzoru, lub świadectwie pracy.

W przedmiotowym stanie faktycznym nie budzi wątpliwości fakt, że wnioskodawca spełnia przesłanki ustawowe, co do wieku, lat okresów składkowych i nieskładkowych oraz nie przystąpienia do Otwartego Funduszu Emerytalnego. W ocenie Sądu wnioskodawca nie spełnia warunku dotyczącego posiadania 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Regulacja § 2, statuująca ograniczenia dowodowe i obowiązująca w postępowaniu przed organem rentowym, nie ma jednak zastosowania w postępowaniu odwoławczym przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych. W konsekwencji okoliczność i okresy zatrudnienia w szczególnych warunkach sąd uprawniony jest ustalać także innymi środkami dowodowymi niż dowód z zaświadczenia zakładu pracy, w tym zeznaniami świadków (por. uchwała Sądu Najwyższego z 27 maja 1985 r. sygn. III UZP 5/85, uchwała Sądu Najwyższego z 10 marca 1984 r. III UZP 6/84).

Podkreślić należy, że istotnym jest jakie prace realnie w toku swojego zatrudnienia wykonywał skarżący oraz czy prace te są wymienione w cytowanym wyżej Rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 roku, gdyż właśnie to Rozporządzenie jest aktem prawnym, w oparciu o który należy orzekać, czy dana praca była pracą w warunkach szczególnych. Sama natomiast nazwa stanowiska (lub brak tej nazwy) nie może dyskwalifikować faktycznie wykonywanych prac w spornym okresie zatrudnienia jako prac wykonywanych w szczególnych warunkach.

W toku procesu wnioskodawca ani zeznaniami świadków ani dokumentami zebranymi w sprawie, nie udowodnił, że w spornym okresie, pracując na stanowisku kierownika zakładu rzemieślniczego – lakierni, świadczył pracę w warunkach szczególnych przy kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług przy dozorcze inżynieryjno – technicznym na oddziałach, w których jako podstawowe były wykonywane prace w warunkach szczególnych.

Słusznie organ rentowy wskazuje, że praca na stanowisku kierowniczym nie może być zaliczona w oparciu o wskazane wyżej przepisy do pracy w szczególnych warunkach, gdyż wykonywanie czynności organizacyjnych i kierowniczych uniemożliwia wykonywanie, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, bezpośredniego dozoru przy stanowiskach robotniczych. Wnioskodawca w czasie swojego zatrudnienia kierował pracownikami którzy pracowali przez część normy czasu pracy w warunkach szczególnych (np. lakiernicy) i pracownicy którzy nie wykonywali prac w warunkach szczególnych (np. mechanik czy uczniowie lakiernictwa).

Aby można było mówić o dozorcze w rozumieniu omawianych przepisów to:

- dozór musi być dozorem inżynieryjno-technicznym, czyli dozorem specjalistycznym, a nie może być „zwykłym” dozorem wykonywanym w ramach pracowniczego podporządkowania kierownictwu pracodawcy,
- dozór musi być wykonywany bezpośrednio w określonym, skonkretyzowanym środowisku pracy odznaczającym się występowaniem warunków szczególnych,
- dozór powinien dotyczyć prac zgodnych z wykazami prac w szczególnych warunkach i wykonywanych bezpośrednio przez osoby, nad którymi sprawowany jest nadzór,

- dozór musi być wykonywany stale i w pełnym wymiarze czasu pracy osoby nadzorującej, tylko na pracownikami pracującymi w warunkach szczególnych.

Powyższe stanowisko zostało omówione w wyroku Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 3 grudnia 2013 roku, I UK 184/13. Sąd Okręgowy zgadza się z tym kierunkiem rozumowania, zauważając, że wnioskodawca nie udowodnił aby spełniał powyższe warunki, zwłaszcza w zakresie wykazania, że sprawował bezpośredni nadzór nad pracownikami którzy pracowali tylko na stanowiskach szczególnych.

Podobnie Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 30 września 2014 roku (III AUa 573/14) wskazał, że nie można uznać nadzoru jako pracy w warunkach szczególnych w sytuacji gdy mistrzowi podlegają pracownicy pracujący w warunkach szczególnych ale także ilość pracowników nie pracujących w takich warunkach.

Wnioskodawca nie udowodnił, że wszyscy podlegli mu pracownicy pracowali w warunkach szczególnych przez całą normę czasu pracy. Dlatego jest uprawniony wniosek, że odwołujący się nie udowodnił, że nadzorował tylko pracowników pracujących na szczególnych stanowiskach pracy.

Wprawdzie lakiernicy mogą wykonywać pracę w warunkach szczególnych, zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze(Dz.U. Nr 8,poz.43 ze zm.) opisaną w wykazie A dział XIV prace różne poz.17 tj. lakierowanie ręczne lub natryskowe - nie zahermetyzowane. Jednak z przytoczonego przepisu wynika, że chodzi o nadzór tylko nad pracownikami wykonujących lakierowanie ręczne lub natryskowe, przez całą normę czasu pracy a nie przez część dnia pracy.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477(14) § 1 k.p.c., oddalił odwołanie wnioskodawcy jako niezasadne.

Z: odpis doręczyć pełnomocnikowi wnioskodawcy.

Zarządzenie: odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć wnioskodawcy.